

# Zauważony pośród tysięcy

Niewiele brakowało, a brukowce mogłyby się rozpisywać na temat zagrożenia życia z powodu chodzenia do kościoła.

Wybudowany w XIX wieku kościół pw. św. Antoniego w Pieszcach przechodzi gruntowny remont. Po zmianie dachu parafia zdobyła fundusze na remont wieży kościelnej. Remont bardzo ważny, bo jej stan groził katastrofą budowlaną.

## Stereotyp Niemca,

spod którego ręki wychodzi tylko to, co solidne, trzeba skorygować. Okazuje się, że kościół wybudowany przez niemieckich ewangelików został wzniesiony z materiału kiepskiej jakości. – Widać to podczas zmiany tynków zewnętrznych – przekonuje Piotr Tomaszewski, szef firmy prowadzącej remont. – Cegła wykorzystana do budowy jest źle wypalona, dlatego krucha. Jednak najslabszym elementem bryły kościoła są kamienne, niektóre ponadczterometrowe, sterczyny, które zostały zbyt płytko zakotwione. Gdyby nie remont, już za chwilę byłibyśmy świadkami ich rozpadania się i niszczenia kościoła oraz zagrożenia dla ludzkiego życia.

Z tego powodu proboszcz, ks. Edward Dzik, uruchomił wszystkie kontakty, by zdobyć pieniądze na konieczne prace remontowe kościoła.

## Procedura

ubiegania się o dotacje z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wymaga skrupulatnej i fachowej realizacji. Tylko taki wniosek ma szansę na pozytywne rozpatrzenie.

Jeśli już, spośród tysięcy podobnych, zostanie on przekazany do realizacji, wówczas uzyskaną dotację należy w sposób drobiazgowy rozliczyć i jak najbardziej efektywny wykorzystać (czuwa nad tym zespół



ZDJĘCIA KS. ROMAN TOMASZCZUK

10 fachowców pod kierunkiem konserwator Barbary Obelindy i Urszuli Dory).

Pieszcycka parafia cieszy się z 849 tysięcy zł otrzymanych z ministerstwa. To jednak kwota, która wystarczy na remont dwudziestu metrów wieży (jej górnej części). Zresztą ministerialne pieniądze to za mało. Gdyby nie wkład finansowy parafii (95 tysięcy zł), prace nie

Powyżej od lewej: **Kalkulacje podyktowały, że w przypadku tego remontu taniej jest zbudować drewniane niż wypożyczyć metalowe rusztowanie**

**Odnowiona elewacja transeptu – tak będzie wyglądać po remoncie cały kościół**

mogłyby się rozpocząć.

## Przykład Pieszc

to dowód na to, że zaangażowanie całego środowiska daje bardzo wymierne efekty. Oby tak dalej, a w przyszłym roku odnowiona wieża będzie dumą pieszcyczan, a nie ich zagrożeniem i wyrzutem sumienia.

**KS. ROMAN TOMASZCZUK**

## RADOŚĆ I WDZIĘCZNOŚĆ

Jesteśmy szczęśliwi z tego, co dzieje się wokół naszej świątyni. Ważniejsza jednak jest dla nas wdzięczność, jaką czujemy wobec konkretnych ludzi, którzy nam pomogli: Mirosława Obala (burmistrza Pieszc), posła Ryszarda Wawryniewicza, a przede wszystkim ministra Kazimierza Michała Ujazdowskiego. Jestem pod wrażeniem wrażliwości, jaką okazał nam pan minister. Pośród tysięcy wniosków docenił i uznał nasze starania o ocalenie kościoła. Nie przeszkadzało mu, że jesteśmy biedną parafią na końcu Polski. Liczyła się nasza determinacja i rzetelność. Współpraca z ministrem jest dla mnie wielce budująca. Oby mógł jak najdłużej służyć Polsce jako szef resortu kultury.

Ku przestrodze innych trzeba dodać jeszcze i to, że historia naszego remontu pokazuje, że niefachowe wykonanie prac budowlanych marnuje ludzki wysiłek i pieniądze. Nasza wieża była remontowana w latach osiemdziesiątych. Niestety tamte prace nie zabezpieczyły budowli w sposób właściwy.

**KS. EDWARD DZIK**

proboszcz parafii pw. św. Antoniego w Pieszcach

